

Lech Krzyżanowski

Wystawa "Konserwacja i kreacja
architektoniczna Jana Tajchmana",
Toruń 24 września 1999 r.,
Warszawa 4 kwietnia 2000 r.

Ochrona Zabytków 53/3 (210), 330-332

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYSTAWA

„KONSERWACJA I KREACJA ARCHITEKTONICZNA JANA TAJCHMANA” TORUŃ 24 WRZEŚNIA 1999 R., WARSZAWA 4 KWIETNIA 2000 R.

Otwarcie tej wystawy stanowiło ważny punkt programu Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Zabytkowe budowle drewniane i stolarka architektoniczna wobec współczesnych zagrożeń”. Zorganizował ją (24–25 września 1999 r.) Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod honorowym patronatem władz państwowych i samorządowych województwa kujawsko-pomorskiego, kurii diecezjalnej toruńskiej, prezydenta miasta Torunia.

W Sali Mieszkańskiej (*aula maior*) toruńskiego Ratusza Staromiejskiego, uhonorowanej wizytami królów Polski, obradami Sejmu Rzeczypospolitej i innymi doniosłymi wydarzeniami, odbyła się w obecności tłumnie zgromadzonych gości uroczystość laudacji Jubilatów i ofiarowania znakomicie wydanych ksiąg dedykowanych z tej okazji: *Studia Mariana Arszyńskiego septuagenario dedicata* wręczono adresatowi, a *Conservatio est aeterna creatio* otrzymał Jan Tajchman. Tak Toruń uczcił przypadający w 1999 r. jubileusz 45-lecia pracy dydaktycznej i naukowej dwóch wybitnych obywateli miasta — profesorów Mariana Arszyńskiego i Jana Tajchmana.

Wspomniana wyżej księga z publikacjami dwudziestu konserwatorów zabytków zawiera również detalicznie opisane *curriculum vitae* Jana Tajchmana. Tym, którzy jeszcze nie mieli okazji jej studiować, kilka podstawowych informacji ułatwi lekturę recenzji. Już jako początkujący architekt, zatrudniony w typowym biurze projektowym, został zaproszony w 1955 r. do stałej współpracy w Katedrze Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Wkrótce uznał uczelnię za podstawowe miejsce pracy, co nie przeszkodziło mu objąć kierownictwa Pracowni Projektowej

w Przedsiębiorstwie Państwowym Pracowni Konserwacji Zabytków w Toruniu. W latach 1974–1990 kierował tam Zespołem Sprawdzającym i Konsultacyjnym. Jednocześnie przez cały czas realizował badania i projekty własne, nadzorował ich realizację. „Wykaz ważniejszych prac projektowych i opracowań naukowych” zamieszczony we wspomnianej księdze jubileuszowej zawiera 102 pozycje. Pierwsza to projekt internatu Technikum Młynarskiego w Toruniu (realizacja 1956 r.), druga — projekt rozbudowy XIX-wiecznego młyna (również w Toruniu, realizacja 1957 r.). Tak zaczynała się jego wielokierunkowa i wielka kariera uniwersytecka architekta w służbie dziedzictwa historii.

Celem wystaw retrospektywnych jest nie tylko próba unaocznienia twórczego rozwoju autora, ale i chęć podkreślenia różnorodności i jakości jego koncepcji w służbie społeczeństwu. Trzydzieści plansz wystawy przekonuje o kompetencji architekta, ale wypada podkreślić, że Jan Tajchman służy zabytkom także w dydaktyce, w prowadzeniu prac magisterskich (było ich 69 w ciągu dwudziestu lat), w publikacjach własnych. Pierwszą z prac naukowych *Rozwój średniowiecznej stolarki drzwiowej, cz. I — drzwi deskowe* przedstawił w 1967 r. Jedną z nowszych, *Problem rozbudowy neogotyckich kościołów ceglanych na przykładzie dwóch realizacji*, drukuje w materiałach z sesji konserwatorskiej ICOMOS (sesja odbyła się w Malborku 1996). Wystawa dedykowana kreacjom architektonicznym takich problemów nie może ukazać. Trzeba dodać, że wystawy architektów związanych z ochroną, konserwacją i modernizacją zabytków nie są porównywalne z pokazami projektów dzieł całkowicie współczesnych.

Cechą podstawową wyróżniającą wystawę toruńską od niekon-

serwatorskich prezentacji architektonicznych jest wyjątkowa różnorodność tematyki. Typowe projekty konserwatorskie związane z badaniami, programowaniem, adaptacją zabytkowych budynków do nowych celów zostały sprowadzone do kilku przykładów, np. domy przy ul. Chełmińskiej 26/28 w Toruniu adaptowane wzorowo na cele PPKZ czy kamienica „Pod Gwiazdą” przy Rynku Staromiejskim 35 (tu zorganizowano wystawę, stanowiła integralną część ekspozycji; proj. i realizacja 1967–1969, obszerna publikacja w 1994 r.). Przyciągają uwagę plansze z projektami rekonstrukcji historycznych okien kościoła ze Swornychgaci i dokumentacją całej stolarki historycznych okien dla rekonstruowanego Zamku Królewskiego w Warszawie (łącznie z fakturą dawnego szkła, przy jednoczesnych antysolarnych jego cechach).

Projekty wyposażenia wnętrz publicznych — kawiarni, barów, sklepu z pamiątkami (Toruń) — to dział szczególnie. Właśnie tu użytkownicy otrzymują lekcję umiarkowanej w wyrazie estetyki, nie dominującej wewnątrz, przyjaznej dla bywalców. Któż jak nie architekt o przygotowaniu historycznym jest w stanie atrakcyjnie aranżować takie miejsca? Nisko się kłaniam Autorowi za podejmowanie takich tematów, aby nie zabrakło godnych naśladowców. W drobnej skali wnętrz kamienic stojących przy wąskich uliczkach detale mają ogromne znaczenie — nie mogą przytłaczać i przesłaniać walorów architektury.

Jan Tajchman jest twórcą wrażliwym, szanującym historyczne style wieku XIX (zwłaszcza neogotyck), starannie unikającym pastiszów. Zrewaloryzowane wnętrza urzędu pocztowego w Chełmnie jest tego znakomitym przykładem. Najtrudniejszymi są rozbudowy lub dobudowy do kościołów neogotyckich, które ty-



Otwarcie autorskiej wystawy Jana Tajchmana w Toruniu

ścianami wypełniały ongiś nasz kraj. Zaprojektowane precyzyjnie przez twórców sprzed wieku, bogate w dekoracje architektoniczne określone niemal kanonicznymi wzornikami XIX w., trudno poddają się przemianom. Problematykę komplikują wymogi stawiane przez zarządcę kościoła, poglądy rady parafialnej, opinia komisji diecezjalnej, by nie wychodzić poza krąg użytkowników i inwestorów. Kościół w Lubsku (woj. lubuskie) p. w. Najświętszego Serca Pana Jezusa można uznać za przykład podręcznikowo dokonanej rozbudowy. Tajchman nie uронił nic z charakteru kameralnego wnętrza, choć znacznie je powiększył, a okazał maksymalny szacunek dla swego poprzednika, choć nie zrezygnował z wyraźnego zaznaczenia części dobudowanej. Nie naruszył przy tym jednności wnętrza i całej bryły świątyni.

Największe wrażenie wywołują oczywiście plansze kościoła p.w. śś. Piotra i Pawła w Ciechocinku. Tu powiększenie bryły było poważne, lecz zastosowanie w nowych częściach odpowiedniej cegły i finezyjnych podziałów ścianek harmonizuje z architekturą

zabytkową. Tajchmanowa część wydłużająca całość jest współczesna w wyrazie, choć nie narusza kompozycji dawnej, raczej wzbogaca ją. O kompozycji wnętrza transeptu i prezbiterium wraz z wieńcem kaplic, o czystości rysunku i wykonawstwie detali można pisać tylko w superlatywach. Jan Tajchman otrzymał za tę realizację w 1989 r. nagrodę SARP. Jest to chyba pierwszy przypadek wyróżnienia architekta-konserwatora zabytków w dziejach dorocznych nagród SARP. „Za wybitne dzieło architektoniczne”. Przypominają się słowa, które Prezes Zarządu Głównego SARP skierował w 1983 r., z racji podobnej okazji, do jego starszego kolegi Piotra Biegańskiego, również konserwatora: *„Nagroda jest wyrazem uznania... pracy nacechowanej przeświadczeniem, że architektura polska jest częścią kultury narodu i dziedzictwa europejskiego”*.

Wystawa retrospektywna Jana Tajchmana skłania do refleksji bardziej ogólnych. Konserwacja jawi się w jej świetle jako działanie niemal wszechstronne, a przy tym oparte o jasno określone wartości i pogłębioną refleksję hi-

storyczną. Podstawą filozofii tak pojętej służby dziedzictwu przeszłości jest szacunek dla autentycznego przekazu dziejów i świadomość postępującego rozpadu materii. Ta ostatnia konstatacja nie wyklucza interwencji w dzieło, nie wyklucza także jego modyfikacji. I dobrze jest, gdy mistrz pokazuje, jak można takie działania przeprowadzić będąc zgodnym z etyką zawodu. Wystawa dowiodła, że należy wchodzić także i w mniej istotne zagadnienia i podejmować się aranżacji wewnątrz w strefach zabytkowych, schodzić z piedestału wielkiej konserwacji, przygotowując estetykę wewnątrz dostosowaną do charakteru otoczenia, podnosić poziom ładu naszych stref ochrony konserwatorskiej. Tajchman przypominał swymi dziełami, że nasze powinności nie kończą się na służbie zabytkom. Pożądanym jest udział konserwatorów w ulepszeniu harmonii otoczenia i wyposażenia także w historycznych wnętrzach publicznych, nawet tak szczególnych i godnych jak świątynie.

Ostatnie dwa lata przyniosły laureatowi dwa szczególne osiągnięcia. Opracował programy aran-

zacji, zaprojektował i nadzorował realizację wyposażenia wnętrz dwóch XIX-wiecznych kościołów neogotyckich wyniesionych do godności katedr: katedry p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Sankt Petersburgu (ul. Krasnoarmiejska 11, w 1998 r.) i katedry p. w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Moskwie (ul. Małaja Gruzinskaja 27, w 1999 r.). Przywrócone po długotrwałej przerwie kultowi, zostały przeznaczone na funkcje świą-

tyń diecezjalnych w ramach restytucji Kościoła katolickiego w Rosji. Konieczność dostosowania wnętrz do obecnej ich rangi stwarzała określone wymogi. Autor korzystając ze swego wielkiego doświadczenia podjął próbę wprowadzenia współczesnej sztuki kościelnej rodem znad Wisły, czytelnej dla wiernych oczekujących od pokoleń na swe świątynie. Pomysł swój Jan Tajchman zrealizował perfekcyjnie wprowadzając akcenty wpisujące się we wnętrze, speł-

niające oczekiwania wiernych i hierarchów Kościoła.

Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie w kręgach fachowych. 4 kwietnia 2000 r. Dziekan Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej otworzył wystawę Jana Tajchmana w zasłużonym wielce dla architektury polskiej budynku Wydziału. Zapowiedziane są wernisaże w Szczecinie i Poznaniu.

Lech Krzyżanowski